

Caracciola startuje na ulicach Lwowa

Po raz 5-ty z Anglią o Puchar Davisa

Czy po czterech porażkach zdołają Polacy zdobyć pierwsze sety w walce z mistrzami Albionu Nurmi o swych sędziach i rywalach. Rozmowa z prezesem światowego Zw. Makabi

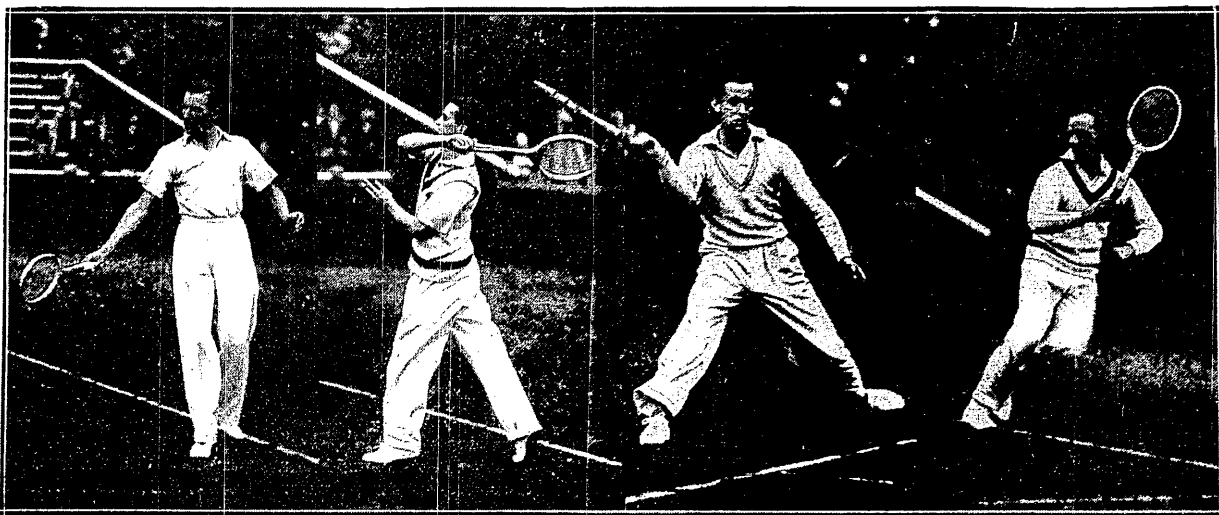
Paryż, 7 czerwca.

Mistrzostwa tenisowe Francji zostały zakończone. W niedzielę, wobec 2000 widzów Cochet rozprawił się bez trudu z de Stefanim. Przeciwników dzieliła przepaść klasy; w ciągu kilkunastu minut Francuz zdobył suchego seta, potem jak zwykle popuścił cugli i zaczął odrabiać stracony teren, wygrywając jednak 6:4. W trzecim secie poślizgnął się Stefan, nadto i przegrał 4:6, by za chwilę wspaniałym finiszem wygrać 6:3 i zdobyć mistrzostwo Francji po raz szósty.

Forma Cocheta była największą może niespodzianką mistrzostw. Po grach podwójnych, gdy zaczęli go i Brugnon i Boussus i Borotra, liczone się w każdej chwili z niespodzianką, taką, jaką w r. ub. sprawił na mistrzostwach Anglii Sharpe. Ale Cochet tym razem nie ryzykował. Gładko przeszedł poprzez del Bono, Hughesa, Mangina, który przecież wyeliminował Francuzów Glassera i du Plaixa bez utraty seta. Tracąc

parę gemów pokonał M. Bernarda, pogromcę Artensa i Rogersa, który z kolei wyeliminował Boussus. Cochet górował niezaprzeczenie o klasę nad całą stawką mistrzostw Francji, a że stały tam najlepsze rakiety świata poza Shieldsem, Vinezem i Lottem, więc wniosek stał się prosty: Cochet góruje znów o klasę nad całym tenisem światowym.

Zrzedli natomiast Francuzom miny po wynikach Lacosta i młodzieży francuskiej. Lacoste po ciężkich meczach z Krasnym i z Rodzianko wznosił się do swego dawnego poziomu na meczu z Woodem, ale tylko w dwu pierwszych setach: tu siły go jednak opuściły, nie mógł wygrać meczu w czwartym secie, gdy już o żartach nie mogło być mowy, i nadludzkim wysiłkiem osiągnął zwycięstwo. Potem przyszedł Lee, który całkowicie nastawił się na taktkę Lacosta i pobił go własną bronią i młodzieścią. Zawiodł Merlin wyeliminowany rutyną i doskonałą siatką Kehrlinga. Bernard



RAKIETY ANGIELSKIE PODCZAS PIERWSZEGO TRENINGU NA PLACACH W. L. T. K. W WARSZAWIE. Perry, Lee, Hughes i David zaznajamiają się z właściwościami kortu, który będzie terenem walki Anglia — Polska o Puchar Davisa.

z trudem pokonał Artensa w 5 setach, i Rogersa, ale w świetnym stylu wyeliminował Satoh.

rehabilitując single francuskie. Pierwszorzędne role odegrali Stefani i Menzel. Oburęczny Włoch pokonał Martin Legeaya, który wyeliminował latwo Davida, potem w trzech setach rozprawił się z Kehrlingiem. Menzel wygrał z Bontem, pogromcą Włocha de Minerbi i wreszcie powtórzył swe berlińskie zwycięstwo nad Brugnonem. W ćwierćfinałach Stefani wyeliminował Lee, stosunkowo łatwo w trzech setach. Menzel pobił Perryego po zaciętej walce, w której Anglika opuściła pod koniec siły i nerwy: w półfinale Stefani wyeliminował Czechę, zdenerwowanego omyłką sędziego przy setbolu.

Anglicy naogół zawiedli. Hughes przegrał z Cochetem, David z Martin Legeayem. Perry z Menzlem, po wyeliminowaniu po zaciętej walce 14:12, 4:6, 6:2, 6:2 Gentiena, który przegrał z

Hebda w dwu setach, i po zwycięstwie nad Matejką. Lee, zyskawszy sobie sławę zwycięstwem nad Lacostem, przedko ją utracił przegrywając z Stefanim.

Amerikanie Mangin i Wood nie odegrali roli, któraby rokowała ich ziomkom wielkie sukcesy w pucharze Davisa. Mangin jest, bądź co bądź, mistrzem Ameryki. Przegrał on naprawdę z samym Cochetem.

W grach pań Helen Wills — Moody nie straciła znów seta, napotkała jednak tym razem na poważniejszy niż dotąd opór w Europie. Najcieńsza walce stoczyła Amerykanka z Krahwinkel, a nie z Mathieu w finale. Niemka była o włos od wygrania seta i przy stanie 7:6 miała już setbola.

Naogół więc mistrzostwa Francji stały pod znakiem zdecydowanej wyższości Cocheta i Wills — Moody i zupełnego wyrównania klasy, a raczej pomieszczenia naszych pojęć o innych tenisistach.

W grach podwójnych dominowały koncepcje francuskie, z



O PUCHAR NIEMIEC walczyły w Monachium reprezentacje Północy i Południa. Mecz przyniósł nieoczekiwane zwycięstwo Północy 2:1

Program meczu Anglia - Polska

Piątek, godz. 15.30: Lee — M. Stolarow, Perry — Tłoczyński. Sobota, godz. 15.30: Perry, Hughes — Hebda, Warmiński.

Niedziela, godz. 14.30: Perry — M. Stolarow, Lee — Tłoczyński.

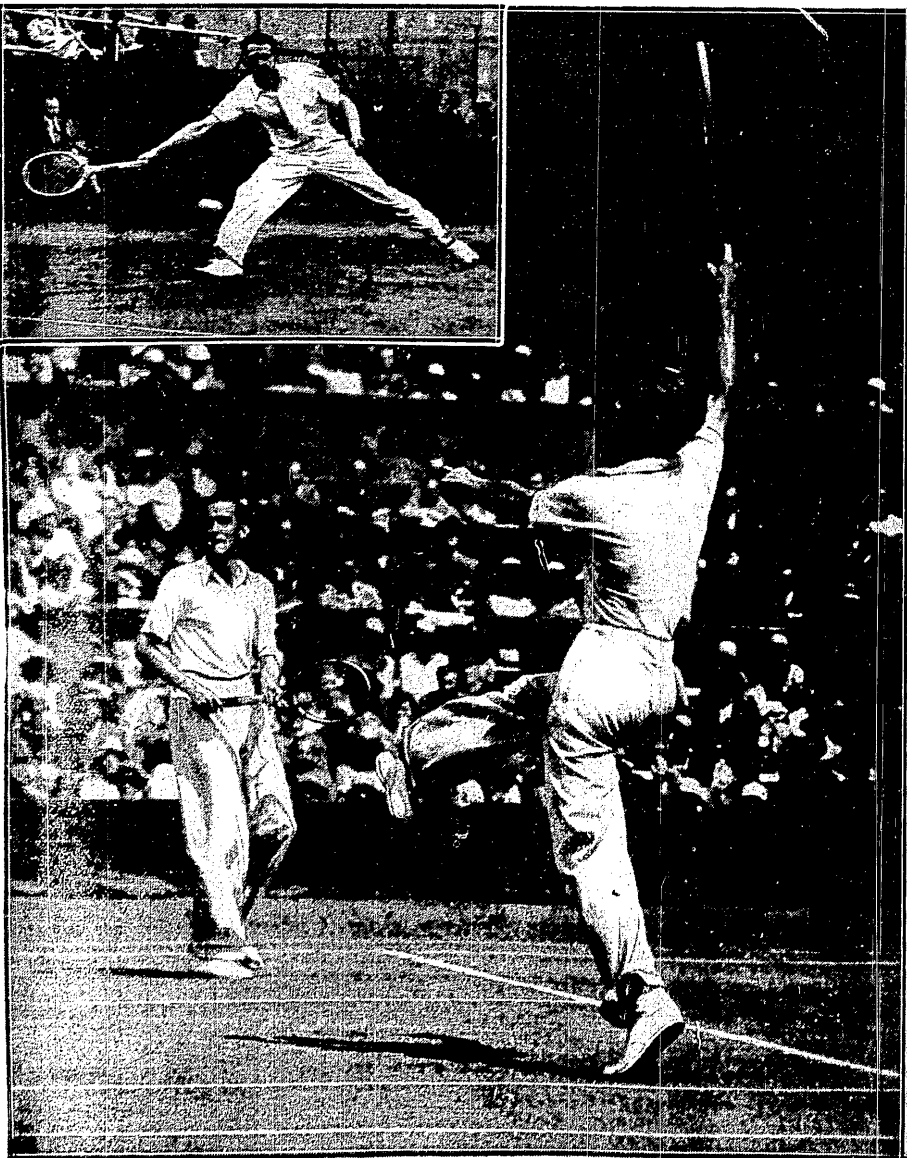
W sobotę odbędzie się prawdopodobnie jeszcze gra pokazowa David — Hebda.



TURCZYK (POZNAŃ), utalentowany oszczepnik akademików, osiągnął ostatnio piękne wyniki w granicach 62 mtr.



PRZYJAZD ANGLIKÓW DO WARSZAWY. Od lewej: Lee, David, Sabeili, Hughes i Perry, otoczeni na dworcu tłumem sportowców.



TRZEJ ANGLICY NA KORTACH LONDYNU. Lee (u góry) oraz Perry i Hughes podczas gry podwójnej.

dzisiejsi przeciwnicy Polski, jutrzejsi m strzowie świata

[illegible]

Baczność lekkoatleci

Najbliższe zawody i mecze międzynarodowe

Miejskie zawody lekkoatletyczne odbędą się w niedzielę w O. Z. L. A. w czasie mistrzostw drużynowych II-giej klasy. Program przewiduje trójbój sprinterów (60, 100 i 200 mtr.), bieg 110 mtr. przez płotki, skok w dal, oraz próby pobicia rekordów polskich w sztafetach 800x400x200x100 mtr., 4x200 mtr. i w biegu 800 mtr. dla pań. Zwycięscy otrzymają nagrody w żetonach. Początek zawodów o godz. 10.30 (t.)

Olimpijska grupa lekkoatletyczna wyjeżdża w niedzielę do Katowic, aby wziąć udział w zawodach, organizowanych z racji odbywających się na boisku Pogoni mistrzostw Polski w dziesięcioboju. Zawody będą jakby pierwszą eliminacją, po której słabsi zawodnicy zostaną z obozu usunięci.

Mecz międzymiastowy Poznań — Wiedeń, który odbędzie się jak wiadomo 29 czerwca na stadionie miejskim w Poznaniu, rozegrany zostanie w następujących konkurencjach: bieg — 100, 400, 1500, 5000 i 140 m. pl., sztafeta 800+200+200+400 m. skoki w dal, wwyż i o tyczce; rzuty dyskiem i oszczepem oraz kula.

W związku z zawodami Czechosłowacji — Polska w lekkiej atletyce, które odbędą się 26 b. m. we Lwowie czynniki LOZL-a intensywnie przygotowują. Zawody odbędą się na historycznym boisku Pogoni, gdzie w r. 1922 wybiegały oraz pierwszy raz na bieżnię polskiej lekkoatletyki, ustanawiając dwa pierwsze rekordy.

Protest Warty, tyczący się biegu 8x1000 mtr., który przyniósł ostateczne zwycięstwo AZS-owi w drużynowym lekkoatletycznym mistrzostwie Polski, został na ostatnim zebraniu komisji sportowej P. Z. L. A. jednoznacznie odrzucony. Warta motywowała swój protest tem, że zawodnicy AZS-u nie zostali imiennie zgłoszeni i domagała się walkoweru dla obu swoich drużyn.

Komisja sportowa P. Z. L. A. odrzucając protest, wychodziła z założenia, że nie może dla błahych przyczyn przekreślać rzeczywistego wyniku osiągniętego na boisku. Tembardziej, że w postępie powtórzenia pewnej konkurencji nie został dotąd przewidziany przez regulamin i w tym wypadku trudno jest rozstrzygnąć, która z interpretacji regulaminu (Warty, czy AZS-u) jest słuszna. Odpowiednia poprawka regulaminu zostanie na przyszłość przeprowadzona.

Wobec decyzji P. Z. L. A. mistrzostwo drużynowe Polski zdobyła definitywnie drużyna AZS-u (t.)

Szereg dobrych wyników lekkoatletycznych osiągnięto na boiskach Euro. W Anglii 18 letni Land skoczył wwyż 188, a Summers przebiegł 100y w 9,8 sek. Hampson miał na 800y 1:52,3. Cornes 1:34,6. We Włoszech Beccali wygrał 800 mtr. w 1:55,1. Facelli 400 mtr. płotki w 53,6. trójbój.

Bydgoszcz. W zawodach szkół średnich wzięło udział 5000 młodzieży. Z wyników zanotować należy sztafetę 4x100. Gim. Humanistyczne 47 sek. Eliminacje do Prazi na złot sokółki dały wyniki: 100 mtr. — „Zimek” — 11,8 tyczka — Majkowski i Frost po 347. Kula Zieliński 11,91 dżwk. Zieliński 37,12. Panie: 60 mtr. — Baumgartówna 8,6. Dysk — Gackowska 29,81.

Więcek zdobywa puhar I.K.C.

zwyciężając na trasie 130 km. Kraków-Katowice-Kraków

Wyścig kolarski Kraków — Katowice — Kraków (139 km.) o nagrodę I.K.C. zgromadził a startie elitę kolarstwa polskiego. Nie przybyli jedynie Kłosowicz, który startował w Radomiu, zawodnicy lwowscy z powodu trudności finansowych i kolarze warszawscy z W.T.C. i A.K.S., powierając bronienie honoru stolicy Legii.

Niestety, kolarze Legii nie potwierdzili swej sławy. Nie wiodło im się na śliskich od deszczu szosach. Targowski, zniechęcony upadkami i defektami zrezygnował na półmroku w Katowicach i oddał swój rower Oleckiemu, który strzaskał koło na rynku. Nie na wiele to się przydało, gdyż warszawianin zhandicapowany dwoma defektami też nie odegrał dominującej roli. Świetnie spisał się natomiast młody Domański, który jadąc sam zajął w ogólnej klasyfikacji piąte miejsce.

Z innych faworytów spełnił swe zadanie jedynie Więcek, który prowadził cały czas wyścig, a nauczony doświadczeniem w Katowicach, gdzie na finiszu był dopiero trzeci, pojechał z powrotem mądrze i taktycznie i wygrał łatwo. Ligoń, zwycięzca zeszłoroczny, uległ licznym defektom. Rewelacją był Dłuczek ze Śląska, który mimo zmiany trzech rowerów przyszedł czwarty. Z grupy niestowarzyszonych, która wystartowała o pięć minut za „asami”, świetnie pojechał Łazarczyk z Częstochowy, zajmując w ogólnej klasyfikacji trzecie miejsce.

Pogoda nie dopisała stąd też liczne defekty i stosunkowo słaby czas.

Wyniki szczegółowe: 1) Więcek 5:42:32, 2) Duda 5:42:39, 3) Łazarczyk 5:42:47, 4) Dłuczek 5:45:36, 5) Domański 5:47:35, 6) Olecki 5:37:35,4, 7) Daniel 5:48:35, 8) Odatus 5:48:55, 9) Ligoń 5:51:07, 12) Malczewski, 17) Hofsznajder.

Miedzykorporacyjne mistrzostwo lekkoatletyczne we Lwowie przyniosły wyniki następujące: 100 m. 1) Wardzala (Sc.) 11,8. 200 m. 1) Górniak (Tyt.) 24,4. 400 m. Wardzala 56,2. 1500 m. Krzyżanowski (Sc.) 4:55,4. 5000 m. Seidler (Zag.) 18:56,0. sztaf olim. 1) Seythia 4:04,2. Kula Kluk (Ar.) 11,35. dysk Kluk 32,58. oszczep Longawa (Zag.) 47,32. skok wwyż Górniak 1,63. w dal Górniak 6,18. o tyczce Kluk 3,52. W osłonie punktacji 1) Aragonia 119 i pół pkt. 2) Seythia 85 pkt. 3) Zagodczyk 83 pkt. 4) Tytania 58 pkt. 5) Znicz 27 pkt. 6) Roxolania 15 pkt.

W kobiecej koszykowej niespodziewana porażka z Makabi poniosła Polonia w stosunku 7:9. AZS wygrał z Warszawianką walkowerem. W tabeli prowadzi AZS. 3) Polonia, 4) Legia (5 gier 5 pkt.).

Rozgrywki męskiej koszykowej dały ostatnio wyniki Makabi — Warszawa 22:9 (mecz przerwany), YMCA — Gwiazda w. o., Polonia — Strzelec 70:5. Z pierwszego rundy zakwalifikowały się do finału Polonia i AZS, z drugiej — Skra i Przyszłość.

Gry sportowe w Krakowie. Koszyk: Cracovia I — Garbarnia I 35:13 (10:7). YMCA I — Wisła I 36:12. Sokół I — Makabi — w. o. Olsza — Polonia 20:15 (9:4). Wisła II — Sokół (Wieliczka) 30:11 (6:5). Modrzejówka II — Cracovia IV 32:9 (14:3). Cracovia III — YMCA III 25:13. Cracovia II — Sokół II 29:25. no dogrywce. Szczęśliwiarz: Cracovia I — Makabi I 6:3 (3:2). Cracovia II — Makabi II 3:1 (1:0). Sokół II — Olsza 32 (2:0). Wisła I — Sokół I 4:3 (2:1). Garbarnia I — Wawel I 5:1 (1:0). Garbarnia II — Jutrzenka w. o.

W koszykowej, wobec utraty punktu walk-over'em przez Cracovię, YMCA, jeszcze szanse na mistrzostwo. Wisła jest zdecydowanie trzecia, Makabi i Sokół grał walcu ku dołowi. W szczytności prowadzi Cracovia bez straty punktu, przed Garbarnią (3 punkty stracone) i Wawelem. Wisła, Sokół i Makabi odezwała na równi groźbę zderzania.

W tonie krakowskiego OZGS wra „walka podjazdowa” między obecnymi władzami związku, a koalicją YMCA — Sokół. Terenem starcia będzie zapewne Walne Zebranie, mające się odbyć z końcem b. m. Zainteresowani na najbliższych punktach i zwyciężył sobie należało jego polubownego rozwiązania.

W tenisie, w o. Polonia — Strzelec 70:5. Z pierwszego rundy zakwalifikowały się do finału Polonia i AZS, z drugiej — Skra i Przyszłość.

Gry sportowe w Krakowie. Koszyk: Cracovia I — Garbarnia I 35:13 (10:7). YMCA I — Wisła I 36:12. Sokół I — Makabi — w. o. Olsza — Polonia 20:15 (9:4). Wisła II — Sokół (Wieliczka) 30:11 (6:5). Modrzejówka II — Cracovia IV 32:9 (14:3). Cracovia III — YMCA III 25:13. Cracovia II — Sokół II 29:25. no dogrywce. Szczęśliwiarz: Cracovia I — Makabi I 6:3 (3:2). Cracovia II — Makabi II 3:1 (1:0). Sokół II — Olsza 32 (2:0). Wisła I — Sokół I 4:3 (2:1). Garbarnia I — Wawel I 5:1 (1:0). Garbarnia II — Jutrzenka w. o.

W koszykowej, wobec utraty punktu walk-over'em przez Cracovię, YMCA, jeszcze szanse na mistrzostwo. Wisła jest zdecydowanie trzecia, Makabi i Sokół grał walcu ku dołowi. W szczytności prowadzi Cracovia bez straty punktu, przed Garbarnią (3 punkty stracone) i Wawelem. Wisła, Sokół i Makabi odezwała na równi groźbę zderzania.

W tenisie, w o. Polonia — Strzelec 70:5. Z pierwszego rundy zakwalifikowały się do finału Polonia i AZS, z drugiej — Skra i Przyszłość.

Gry sportowe w Krakowie. Koszyk: Cracovia I — Garbarnia I 35:13 (10:7). YMCA I — Wisła I 36:12. Sokół I — Makabi — w. o. Olsza — Polonia 20:15 (9:4). Wisła II — Sokół (Wieliczka) 30:11 (6:5). Modrzejówka II — Cracovia IV 32:9 (14:3). Cracovia III — YMCA III 25:13. Cracovia II — Sokół II 29:25. no dogrywce. Szczęśliwiarz: Cracovia I — Makabi I 6:3 (3:2). Cracovia II — Makabi II 3:1 (1:0). Sokół II — Olsza 32 (2:0). Wisła I — Sokół I 4:3 (2:1). Garbarnia I — Wawel I 5:1 (1:0). Garbarnia II — Jutrzenka w. o.

100 zł. za paszport

muszą płacić sportowcy jadąc zagranicę

Sportowcy polscy, udający się zagranicę na narażeni na wielkie trudności przy otrzymywaniu paszportów. Garbarnia, jadąc do Berlina, z trudem przebrnęła przez ostatnie ograniczenia paszportowe. Od ekspedycji lekkoatletycznej wyjeżdżającej do Antwerpii, władze żądały za paszporty po 100 zł. od osoby.

W chwili obecnej, gdy wyjazd zagranicę sportowców są ściśle kontrolowane przez Z.Z. i M. S. Zag., gdy nadto rząd polski odmówił wszelkiej pomocy sportowi polskiemu, który tak dobrze spełnia swą pracę propagandową, mamy chyba prawo oczekiwać przynajmniej takiej pomocy, która nie naraża rzadu na koszty.

W chwili obecnej, gdy wyjazd zagranicę sportowców są ściśle kontrolowane przez Z.Z. i M. S. Zag., gdy nadto rząd polski odmówił wszelkiej pomocy sportowi polskiemu, który tak dobrze spełnia swą pracę propagandową, mamy chyba prawo oczekiwać przynajmniej takiej pomocy, która nie naraża rzadu na koszty.

W chwili obecnej, gdy wyjazd zagranicę sportowców są ściśle kontrolowane przez Z.Z. i M. S. Zag., gdy nadto rząd polski odmówił wszelkiej pomocy sportowi polskiemu, który tak dobrze spełnia swą pracę propagandową, mamy chyba prawo oczekiwać przynajmniej takiej pomocy, która nie naraża rzadu na koszty.

W chwili obecnej, gdy wyjazd zagranicę sportowców są ściśle kontrolowane przez Z.Z. i M. S. Zag., gdy nadto rząd polski odmówił wszelkiej pomocy sportowi polskiemu, który tak dobrze spełnia swą pracę propagandową, mamy chyba prawo oczekiwać przynajmniej takiej pomocy, która nie naraża rzadu na koszty.

W chwili obecnej, gdy wyjazd zagranicę sportowców są ściśle kontrolowane przez Z.Z. i M. S. Zag., gdy nadto rząd polski odmówił wszelkiej pomocy sportowi polskiemu, który tak dobrze spełnia swą pracę propagandową, mamy chyba prawo oczekiwać przynajmniej takiej pomocy, która nie naraża rzadu na koszty.

W chwili obecnej, gdy wyjazd zagranicę sportowców są ściśle kontrolowane przez Z.Z. i M. S. Zag., gdy nadto rząd polski odmówił wszelkiej pomocy sportowi polskiemu, który tak dobrze spełnia swą pracę propagandową, mamy chyba prawo oczekiwać przynajmniej takiej pomocy, która nie naraża rzadu na koszty.

W chwili obecnej, gdy wyjazd zagranicę sportowców są ściśle kontrolowane przez Z.Z. i M. S. Zag., gdy nadto rząd polski odmówił wszelkiej pomocy sportowi polskiemu, który tak dobrze spełnia swą pracę propagandową, mamy chyba prawo oczekiwać przynajmniej takiej pomocy, która nie naraża rzadu na koszty.

W chwili obecnej, gdy wyjazd zagranicę sportowców są ściśle kontrolowane przez Z.Z. i M. S. Zag., gdy nadto rząd polski odmówił wszelkiej pomocy sportowi polskiemu, który tak dobrze spełnia swą pracę propagandową, mamy chyba prawo oczekiwać przynajmniej takiej pomocy, która nie naraża rzadu na koszty.

W chwili obecnej, gdy wyjazd zagranicę sportowców są ściśle kontrolowane przez Z.Z. i M. S. Zag., gdy nadto rząd polski odmówił wszelkiej pomocy sportowi polskiemu, który tak dobrze spełnia swą pracę propagandową, mamy chyba prawo oczekiwać przynajmniej takiej pomocy, która nie naraża rzadu na koszty.

W chwili obecnej, gdy wyjazd zagranicę sportowców są ściśle kontrolowane przez Z.Z. i M. S. Zag., gdy nadto rząd polski odmówił wszelkiej pomocy sportowi polskiemu, który tak dobrze spełnia swą pracę propagandową, mamy chyba prawo oczekiwać przynajmniej takiej pomocy, która nie naraża rzadu na koszty.

W chwili obecnej, gdy wyjazd zagranicę sportowców są ściśle kontrolowane przez Z.Z. i M. S. Zag., gdy nadto rząd polski odmówił wszelkiej pomocy sportowi polskiemu, który tak dobrze spełnia swą pracę propagandową, mamy chyba prawo oczekiwać przynajmniej takiej pomocy, która nie naraża rzadu na koszty.

W chwili obecnej, gdy wyjazd zagranicę sportowców są ściśle kontrolowane przez Z.Z. i M. S. Zag., gdy nadto rząd polski odmówił wszelkiej pomocy sportowi polskiemu, który tak dobrze spełnia swą pracę propagandową, mamy chyba prawo oczekiwać przynajmniej takiej pomocy, która nie naraża rzadu na koszty.

W chwili obecnej, gdy wyjazd zagranicę sportowców są ściśle kontrolowane przez Z.Z. i M. S. Zag., gdy nadto rząd polski odmówił wszelkiej pomocy sportowi polskiemu, który tak dobrze spełnia swą pracę propagandową, mamy chyba prawo oczekiwać przynajmniej takiej pomocy, która nie naraża rzadu na koszty.

W chwili obecnej, gdy wyjazd zagranicę sportowców są ściśle kontrolowane przez Z.Z. i M. S. Zag., gdy nadto rząd polski odmówił wszelkiej pomocy sportowi polskiemu, który tak dobrze spełnia swą pracę propagandową, mamy chyba prawo oczekiwać przynajmniej takiej pomocy, która nie naraża rzadu na koszty.

W chwili obecnej, gdy wyjazd zagranicę sportowców są ściśle kontrolowane przez Z.Z. i M. S. Zag., gdy nadto rząd polski odmówił wszelkiej pomocy sportowi polskiemu, który tak dobrze spełnia swą pracę propagandową, mamy chyba prawo oczekiwać przynajmniej takiej pomocy, która nie naraża rzadu na koszty.

W chwili obecnej, gdy wyjazd zagranicę sportowców są ściśle kontrolowane przez Z.Z. i M. S. Zag., gdy nadto rząd polski odmówił wszelkiej pomocy sportowi polskiemu, który tak dobrze spełnia swą pracę propagandową, mamy chyba prawo oczekiwać przynajmniej takiej pomocy, która nie naraża rzadu na koszty.

W chwili obecnej, gdy wyjazd zagranicę sportowców są ściśle kontrolowane przez Z.Z. i M. S. Zag., gdy nadto rząd polski odmówił wszelkiej pomocy sportowi polskiemu, który tak dobrze spełnia swą pracę propagandową, mamy chyba prawo oczekiwać przynajmniej takiej pomocy, która nie naraża rzadu na koszty.

W chwili obecnej, gdy wyjazd zagranicę sportowców są ściśle kontrolowane przez Z.Z. i M. S. Zag., gdy nadto rząd polski odmówił wszelkiej pomocy sportowi polskiemu, który tak dobrze spełnia swą pracę propagandową, mamy chyba prawo oczekiwać przynajmniej takiej pomocy, która nie naraża rzadu na koszty.

W chwili obecnej, gdy wyjazd zagranicę sportowców są ściśle kontrolowane przez Z.Z. i M. S. Zag., gdy nadto rząd polski odmówił wszelkiej pomocy sportowi polskiemu, który tak dobrze spełnia swą pracę propagandową, mamy chyba prawo oczekiwać przynajmniej takiej pomocy, która nie naraża rzadu na koszty.

W chwili obecnej, gdy wyjazd zagranicę sportowców są ściśle kontrolowane przez Z.Z. i M. S. Zag., gdy nadto rząd polski odmówił wszelkiej pomocy sportowi polskiemu, który tak dobrze spełnia swą pracę propagandową, mamy chyba prawo oczekiwać przynajmniej takiej pomocy, która nie naraża rzadu na koszty.

W chwili obecnej, gdy wyjazd zagranicę sportowców są ściśle kontrolowane przez Z.Z. i M. S. Zag., gdy nadto rząd polski odmówił wszelkiej pomocy sportowi polskiemu, który tak dobrze spełnia swą pracę propagandową, mamy chyba prawo oczekiwać przynajmniej takiej pomocy, która nie naraża rzadu na koszty.

W chwili obecnej, gdy wyjazd zagranicę sportowców są ściśle kontrolowane przez Z.Z. i M. S. Zag., gdy nadto rząd polski odmówił wszelkiej pomocy sportowi polskiemu, który tak dobrze spełnia swą pracę propagandową, mamy chyba prawo oczekiwać przynajmniej takiej pomocy, która nie naraża rzadu na koszty.

W chwili obecnej, gdy wyjazd zagranicę sportowców są ściśle kontrolowane przez Z.Z. i M. S. Zag., gdy nadto rząd polski odmówił wszelkiej pomocy sportowi polskiemu, który tak dobrze spełnia swą pracę propagandową, mamy chyba prawo oczekiwać przynajmniej takiej pomocy, która nie naraża rzadu na koszty.

W chwili obecnej, gdy wyjazd zagranicę sportowców są ściśle kontrolowane przez Z.Z. i M. S. Zag., gdy nadto rząd polski odmówił wszelkiej pomocy sportowi polskiemu, który tak dobrze spełnia swą pracę propagandową, mamy chyba prawo oczekiwać przynajmniej takiej pomocy, która nie naraża rzadu na koszty.

W chwili obecnej, gdy wyjazd zagranicę sportowców są ściśle kontrolowane przez Z.Z. i M. S. Zag., gdy nadto rząd polski odmówił wszelkiej pomocy sportowi polskiemu, który tak dobrze spełnia swą pracę propagandową, mamy chyba prawo oczekiwać przynajmniej takiej pomocy, która nie naraża rzadu na koszty.

W chwili obecnej, gdy wyjazd zagranicę sportowców są ściśle kontrolowane przez Z.Z. i M. S. Zag., gdy nadto rząd polski odmówił wszelkiej pomocy sportowi polskiemu, który tak dobrze spełnia swą pracę propagandową, mamy chyba prawo oczekiwać przynajmniej takiej pomocy, która nie naraża rzadu na koszty.

W chwili obecnej, gdy wyjazd zagranicę sportowców są ściśle kontrolowane przez Z.Z. i M. S. Zag., gdy nadto rząd polski odmówił wszelkiej pomocy sportowi polskiemu, który tak dobrze spełnia swą pracę propagandową, mamy chyba prawo oczekiwać przynajmniej takiej pomocy, która nie naraża rzadu na koszty.

W chwili obecnej, gdy wyjazd zagranicę sportowców są ściśle kontrolowane przez Z.Z. i M. S. Zag., gdy nadto rząd polski odmówił wszelkiej pomocy sportowi polskiemu, który tak dobrze spełnia swą pracę propagandową, mamy chyba prawo oczekiwać przynajmniej takiej pomocy, która nie naraża rzadu na koszty.

W chwili obecnej, gdy wyjazd zagranicę sportowców są ściśle kontrolowane przez Z.Z. i M. S. Zag., gdy nadto rząd polski odmówił wszelkiej pomocy sportowi polskiemu, który tak dobrze spełnia swą pracę propagandową, mamy chyba prawo oczekiwać przynajmniej takiej pomocy, która nie naraża rzadu na koszty.

W chwili obecnej, gdy wyjazd zagranicę sportowców są ściśle kontrolowane przez Z.Z. i M. S. Zag., gdy nadto rząd polski odmówił wszelkiej pomocy sportowi polskiemu, który tak dobrze spełnia swą pracę propagandową, mamy chyba prawo oczekiwać przynajmniej takiej pomocy, która nie naraża rzadu na koszty.

W chwili obecnej, gdy wyjazd zagranicę sportowców są ściśle kontrolowane przez Z.Z. i M. S. Zag., gdy nadto rząd polski odmówił wszelkiej pomocy sportowi polskiemu, który tak dobrze spełnia swą pracę propagandową, mamy chyba prawo oczekiwać przynajmniej takiej pomocy, która nie naraża rzadu na koszty.

W chwili obecnej, gdy wyjazd zagranicę sportowców są ściśle kontrolowane przez Z.Z. i M. S. Zag., gdy nadto rząd polski odmówił wszelkiej pomocy sportowi polskiemu, który tak dobrze spełnia swą pracę propagandową, mamy chyba prawo oczekiwać przynajmniej takiej pomocy, która nie naraża rzadu na koszty.

W chwili obecnej, gdy wyjazd zagranicę sportowców są ściśle kontrolowane przez Z.Z. i M. S. Zag., gdy nadto rząd polski odmówił wszelkiej pomocy sportowi polskiemu, który tak dobrze spełnia swą pracę propagandową, mamy chyba prawo oczekiwać przynajmniej takiej pomocy, która nie naraża rzadu na koszty.

W chwili obecnej, gdy wyjazd zagranicę sportowców są ściśle kontrolowane przez Z.Z. i M. S. Zag., gdy nadto rząd polski odmówił wszelkiej pomocy sportowi polskiemu, który tak dobrze spełnia swą pracę propagandową, mamy chyba prawo oczekiwać przynajmniej takiej pomocy, która nie naraża rzadu na koszty.

W chwili obecnej, gdy wyjazd zagranicę sportowców są ściśle kontrolowane przez Z.Z. i M. S. Zag., gdy nadto rząd polski odmówił wszelkiej pomocy sportowi polskiemu, który tak dobrze spełnia swą pracę propagandową, mamy chyba prawo oczekiwać przynajmniej takiej pomocy, która nie naraża rzadu na koszty.

W chwili obecnej, gdy wyjazd zagranicę sportowców są ściśle kontrolowane przez Z.Z. i M. S. Zag., gdy nadto rząd polski odmówił wszelkiej pomocy sportowi polskiemu, który tak dobrze spełnia swą pracę propagandową, mamy chyba prawo oczekiwać przynajmniej takiej pomocy, która nie naraża rzadu na koszty.

W chwili obecnej, gdy wyjazd zagranicę sportowców są ściśle kontrolowane przez Z.Z. i M. S. Zag., gdy nadto rząd polski odmówił wszelkiej pomocy sportowi polskiemu, który tak dobrze spełnia swą pracę propagandową, mamy chyba prawo oczekiwać przynajmniej takiej pomocy, która nie naraża rzadu na koszty.

W chwili obecnej, gdy wyjazd zagranicę sportowców są ściśle kontrolowane przez Z.Z. i M. S. Zag., gdy nadto rząd polski odmówił wszelkiej pomocy sportowi polskiemu, który tak dobrze spełnia swą pracę propagandową, mamy chyba prawo oczekiwać przynajmniej takiej pomocy, która nie naraża rzadu na koszty.

W chwili obecnej, gdy wyjazd zagranicę sportowców są ściśle kontrolowane przez Z.Z. i M. S. Zag., gdy nadto rząd polski odmówił wszelkiej pomocy sportowi polskiemu, który tak dobrze spełnia swą pracę propagandową, mamy chyba prawo oczekiwać przynajmniej takiej pomocy, która nie naraża rzadu na koszty.

W chwili obecnej, gdy wyjazd zagranicę sportowców są ściśle kontrolowane przez Z.Z. i M. S. Zag., gdy nadto rząd polski odmówił wszelkiej pomocy sportowi polskiemu, który tak dobrze spełnia swą pracę propagandową, mamy chyba prawo oczekiwać przynajmniej takiej pomocy, która nie naraża rzadu na koszty.

W chwili obecnej, gdy wyjazd zagranicę sportowców są ściśle kontrolowane przez Z.Z. i M. S. Zag., gdy nadto rząd polski odmówił wszelkiej pomocy sportowi polskiemu, który tak dobrze spełnia swą pracę propagandową, mamy chyba prawo oczekiwać przynajmniej takiej pomocy, która nie naraża rzadu na koszty.

W chwili obecnej, gdy wyjazd zagranicę sportowców są ściśle kontrolowane przez Z.Z. i M. S. Zag., gdy nadto rząd polski odmówił wszelkiej pomocy sportowi polskiemu, który tak dobrze spełnia swą pracę propagandową, mamy chyba prawo oczekiwać przynajmniej takiej pomocy, która nie naraża rzadu na koszty.

W chwili obecnej, gdy wyjazd zagranicę sportowców są ściśle kontrolowane przez Z.Z. i M. S. Zag., gdy nadto rząd polski odmówił wszelkiej pomocy sportowi polskiemu, który tak dobrze spełnia swą pracę propagandową, mamy chyba prawo oczekiwać przynajmniej takiej pomocy, która nie naraża rzadu na koszty.

W chwili obecnej, gdy wyjazd zagranicę sportowców są ściśle kontrolowane przez Z.Z. i M. S. Zag., gdy nadto rząd polski odmówił wszelkiej pomocy sportowi polskiemu, który tak dobrze spełnia swą pracę propagandową, mamy chyba prawo oczekiwać przynajmniej takiej pomocy, która nie naraża rzadu na koszty.

W chwili obecnej, gdy wyjazd zagranicę sportowców są ściśle kontrolowane przez Z.Z. i M. S. Zag., gdy nadto rząd polski odmówił wszelkiej pomocy sportowi polskiemu, który tak dobrze spełnia swą pracę propagandową, mamy chyba prawo oczekiwać przynajmniej takiej pomocy, która nie naraża rzadu na koszty.

W chwili obecnej, gdy wyjazd zagranicę sportowców są ściśle kontrolowane przez Z.Z. i M. S. Zag., gdy nadto rząd polski odmówił wszelkiej pomocy sportowi polskiemu, który tak dobrze spełnia swą pracę propagandową, mamy chyba prawo oczekiwać przynajmniej takiej pomocy, która nie naraża rzadu na koszty.

W chwili obecnej, gdy wyjazd zagranicę sportowców są ściśle kontrolowane przez Z.Z. i M. S. Zag., gdy nadto rząd polski odmówił wszelkiej pomocy sportowi polskiemu, który tak dobrze spełnia swą pracę propagandową, mamy chyba prawo oczekiwać przynajmniej takiej pomocy, która nie naraża rzadu na koszty.

W chwili obecnej, gdy wyjazd zagranicę sportowców są ściśle kontrolowane przez Z.Z. i M. S. Zag., gdy nadto rząd polski odmówił wszelkiej pomocy sportowi polskiemu, który tak dobrze spełnia swą pracę propagandową, mamy chyba prawo oczekiwać przynajmniej takiej pomocy, która nie naraża rzadu na koszty.

W chwili obecnej, gdy wyjazd zagranicę sportowców są ściśle kontrolowane przez Z.Z. i M. S. Zag., gdy nadto rząd polski odmówił wszelkiej pomocy sportowi polskiemu, który tak dobrze spełnia swą pracę propagandową, mamy chyba prawo oczekiwać przynajmniej takiej pomocy, która nie naraża rzadu na koszty.

W chwili obecnej, gdy wyjazd zagranicę sportowców są ściśle kontrolowane przez Z.Z. i M. S. Zag., gdy nadto rząd polski odmówił wszelkiej pomocy sportowi polskiemu, który tak dobrze spełnia swą pracę propagandową, mamy chyba prawo oczekiwać przynajmniej takiej pomocy, która nie naraża rzadu na koszty.

Śląsk przy pracy

na torze motocyklowym i ringu bokserkim

Zawody pięciarskie Katowice

Królewska Huta wygrały Katowice

w stosunku 13:3. Główne walki w kole-

ności wagi od papierowej do półcięż-

kiej, dały następujące wyniki. (Katow-

ice na pierwszym miejscu): Leszczyński

zwycięża Elsnera przez k. o. w

1-szej rundzie. Górecki przegrywa ze

znajdującym się w świetnej formie Pa-

wlicą wysoko na punkty. Nowakow-

ski zwycięża również wysoko na punkty. Wantule. Matuszczyk górnie zwycięża w pierwszej dwóch starciach, następnie pozwala się wciągnąć przez Płucika w walce w zawruci i nieopierznie remisuje. Zachłód zwycięża bezapelacyjnie Ottomą. Po nieciekawej walce przynajmniej zwycięstwo Gruszcze nad Pietrzykiem. Matuszczyk zwycięża przez techniczny k. o. w 2-giej rundzie Rzezią. Wystrach zaprudkował się z najgorszej strony i zwycięstwo jego nad Pelką było raczej zasługą przeciwnika.

Międzynarodowe zawody motocyklowe zorganizowane w ubiegłą niedzielę przez Rybnicki Klub Motocyklowy były wielce udane imprezą tak pod względem sportowym jak i organizacyjnym. 15.000-cenne tłumy widzów były doradzą nagrodą dla organizatorów. Nie obeszło się niestety bez wypadków. Na treningu odniósł złezne obrażenia poznański zawodnik Weyl, a podczas samych wyścigów doznał złamania kości nosowej i złamania obojczyka świetnie zapowiadający się kierowca z Rybnika Jung. Polscy kierowcy walczyli zaciecie i niejednokrotnie zwycięsko z rutynowanymi zawodnikami z Niemiec.

W wyścigu maszyn z przyczepkami — dwa okrążenia po 29,6 km — zwyciężył Koch — Gliwice w czasie 41:42 przed Hyla z Królewskiej Huty. Kat. 250 ccm. — 3 okrążenia — 1) Geyser — (Bielsko na 5 KW w czasie 1:06:09. 2) Litek (Kat.) 3) Urbanke — (Bielsko).

Kat. 350 ccm — 5 okrążeń — zwyciężył emocjonujący wyścig dnia. Breslauer Katowice, który dzięki brawurnej jeździe wysunął się na czoło, musiał w ostatnim okrążeniu zrezygnować z powodu peknienia rury doprowadzającej benzynę. Zwyciężył Bugdol — (Gli.) na Velocette w czasie 1:32:13 przed Szrederem — (Byt.) na Velocette i Batheltem (Bielsko) na Chater Lea oraz Langem — (Gliwice).

Kat. 500 ccm — 7 okrążeń — zwyciężył ten przyniósł najlepszy czas dnia, uzyskał go Gembala — (Kr.). w zwycięstwie walczył z Nagenkstem — (Poznań). 1) Gembala na Arielu w czasie 2:06:42, przeciętna 98,2 g/m. 2) Nagenkast na Rudge. 3) Mydlak — (Rybnik).

W meczu bokserów zawodowych w Katowicach Pyka pokonał Bartnecka (Wrocław) w 5 rundzie przez techniczny k. o. (o)

Kolarski obóz wędrowny w dniach od 27 b. m. do 11 lipca organizuje W. O. Z. K. przy pomocy PUWF. Obóz odbędzie się na trasie Warszawa — Radom — Kielce — Kraków — Katowice — Częstochowa — Łódź — Warszawa (około 1.000 km.). (o)

Gniezno. Stella-Venus 9:1. Bramki Zgóreczy St. i C. po 2. Fudziński (2) Wicherki. Świątowski. Szymański. Sokół — Stella 12:14 (koszykowska).

Zakonnane. W zawodach lekkoatletycznych wyniki były następujące: skok wwyż Gawlikowski 153, w dal 160 mtr. Rekućki 632. 4x420 mtr. Wisła (Motyka Zdz. i St. Modzelewski i Wilka): 1500 — 80

Jean Taris

Jak zostałem rekordzistą świata?

Boks i pływanie najtrudniejszym sportem. Zwycięstwa i klęski. Trening i tryb życia

Pływanie obok boksu wymaga największej pracy. Gdy jako dziecko kąpałem się w wodach Wersalu — tam bowiem się wychowywałem — robiłem to tylko dla zabawy. W r. 1924, gdy Amerykanie przyjechali do Chateau de Roquencourt, by trenować przed Olimpiadą, pływałem trochę cawlem razem z nimi. Wśród jankesów znajdował się i Weissmüller, który stał się objawieniem dla mnie i dla mego nauczyciela. Uczył on dotąd tylko pierwotnego cawla, jaki używano we Francji. Wzorując się na Amerykanach, poznałem nową technikę, a ja i pozostali jego uczniowie korzystaliśmy z tego doświadczenia.

W r. 1925 otrzymałem pierwszą nagrodę „Challenge Dubonnet” w basenie ratusza. Tam opowiadał mi jakiś zapalony pływak o swoim klubie. Prosiłem go, by mnie zapisał na członka. Trenerem grupy uczniów był tam Hermant. Wykrył on we mnie zdolności i zaczął nade mną pracować.

Od tego czasu nie opuściłem go już.

Początkowo trenowałem tylko raz w tygodniu, potem wytrzymałość moja się zwiększyła, ale ciągle jeszcze pracowałem najwyżej dwa razy w tygodniu. Trwało to do r. 1927. Wówczas postanowiłem pracować u siebie i codziennie, w porozumieniu z moim ojcem, który dodawał mi otuchy w treningu.

W tym czasie moja wierność

dla Hermanta została wystawiona na próbę. Klub mój zapewnił sobie współpracę trenera niemieckiego Burgewicha. Wszyscy moi koledzy opuścili Hermanta. Zostałem przy nim, jako jedyny z utalentowanego nabytku.

Praca moja dała wkrótce dobre rezultaty. W tym roku zdołałem trwać mistrzostwa Paryża, zostałem rekordzistą Anglii na 200 mtr., co prawda po ciężkiej walce, ale byłem przecież debiutantem.

Robiłem postępy bez przerwy, aż pewnego dnia pokonałem mnie Vandeplancke. Był to cios dla mego zaufania we własne siły. W r. 1928 zostałem jeszcze parokrotnie pobity. Rozwijałem się i rosnę. Na szczęście ten stan nie trwał długo — był to tylko przejściowy kryzys. Dzięki pomocy Hermanta, który potrafił podnieść wysoko moje „morale”, przezwyciężyłem się szybko.

W r. 1929 musiałem pokonać nową przeszkodę w karierze sportowej. Niedługo przed meczem z Arne Borgiem nagle zachorowałem. Ucierpiałem bardzo fizycznie, a przylaczyło się do tego zmęczenie, że nie mogłem spotkać się ze słynnym Szwedem. Arne Borg bowiem został w międzyczasie zawodowcem i nie mogło już dojść do walki między nami. Straciłem na zawsze tę okazję.

Wyniki, które już osiągnąłem i które mam nadzieję poprawić, nie powinny być kładzione na karb moich nadzwyczajnych wartości licznych. Mam duże, może trochę za duże serce, wspierałem płuć, które mi pozwalają osiągać 6 litrów na spirometrze, co jest nie byle czem, dla człowieka średniego wzrostu. Poza tym mam bardzo miękkie ruchy.

Węgiel za mało pracował. Na pierwszych 125 mtr. był on tuż za mną. Na 150 mtr. trzymał się jeszcze, ale gdy po 175 mtr. rzuciłem na szale ostatni zapas energii, Węgier został w tyle.

Uważam, że tylko dystans ponad 200 mtr. pozwalają pływakowi pokazać swą prawdziwą wartość. Bardzo wielu zawodników ma doskonałe czasy na 50 mtr. Pracują oni póki starczy sił i niewiele nawet muszą oddychać. Są przecież pewni, że i tak dopłyną. W ostateczności system ten można stosować i na 100 mtr. Na tych dystansach właśnie lekceważy się często przyszłość, zwłaszcza jeśli chodzi o początkujących, którzy często ryzykują swój styl i swą karierę dla chwilowych sukcesów.

Jeśli w r. ub. pokonałem Baranyego, to tylko dlatego, że

Węgier za mało pracował. Na pierwszych 125 mtr. był on tuż za mną. Na 150 mtr. trzymał się jeszcze, ale gdy po 175 mtr. rzuciłem na szale ostatni zapas energii, Węgier został w tyle.

Uważam, że tylko dystans ponad 200 mtr. pozwalają pływakowi pokazać swą prawdziwą wartość. Bardzo wielu zawodników ma doskonałe czasy na 50 mtr. Pracują oni póki starczy sił i niewiele nawet muszą oddychać. Są przecież pewni, że i tak dopłyną. W ostateczności system ten można stosować i na 100 mtr. Na tych dystansach właśnie lekceważy się często przyszłość, zwłaszcza jeśli chodzi o początkujących, którzy często ryzykują swój styl i swą karierę dla chwilowych sukcesów.

Ala na dystansach ponad 200 mtr. panuje już dokładnie prawo ekonomii sił. Tu styl ma już większą wagę, niż cokolwiek in-

nego. Hermant pracował 8 lat nad wypracowaniem swej metody. Ja byłem w pewnym stopniu jego „królikiem doświadczalnym”. Nie mam powodu tego żałować.

Ewolucja techniki przeszła u nas przez wiele etapów. Na Olimpiadzie w Amsterdamie, na przykład, doszliśmy do obustronnego oddechu, który pozwala ciału osiągnąć lepszą równowagę, niż przy oddechu jednostron-

nym. W r. 1929 poszedłem za przykładem Baranyego i przyzwyczaiłem się pływać, tak by barki były zupełnie rozluźnione. Potem zmienił Hermant pracę nóg: trenowałem uderzenie zgóry do dołu, wskutek czego woda sypiała po powierzchni nóg. Zarzuciłem cawla na sześć temp, robię teraz dwanaście uderzeń nogami na pełny obrót rąk. Rece wyciągnięte atakują wodę, ale nie twardo; jedna ręka dotyka punktu rozpoczęcia, podczas gdy druga w pozycji atakującej powraca; wówczas wyciągam pierwszą rękę z boku, lekko przebijając wodę i nie skracając tułowia.

Połączona praca rąk i nóg pozwala mi przebyć 2 mtr. 50 na kompletny obrót rąk. W sprintach zajmuję inną pozycję: głowa ponad wodą, pierś wystawiona. Było to trudne i długo nie mogłem tego wytrzymać.

Moją słabą stroną są wiraze. Skracam gorzej, niż Barany, co jest wynikiem pewnej niezgodności nóg.

W całości uznał Weissmüller mój styl jako bez zarzutu, ale zaznaczył, że robię wrażenie, jakbym wkładał w siebie wiele pracy. To nie jest ścisłe. Śluszniej jest mówić o długim i dokładnym wypracowywaniu.

Nie żałuję poniesionych trudów, nie tylko z powodu moich sukcesów, ale i dlatego, że sport pływacki jest najbardziej emocjonujący, nie tylko najpożytejszy ze wszystkich sportów.



TRÓJMECZ LEKKOATLETYCZNY
ŚLĄSK — KRAKÓW — ŁÓDŹ

Jasna prowadzi defiladę pań krakowskich. Schneider zdobywa dla Śląska pierwsze miejsce w skoku o tyczce. Sikorzanka i Orłowska (Śl.) odpoczywają w gronie kolegów. Czysz (Śl.) wygrywa 100 mtr. w czasie 10,8 sek. Rekordzistka w rzucie dyskiem Weissówna witana była kwiatami.



Kronika zagraniczna

Reprezentacja tennisa. Irlandzi w składzie Littleton Rogers, Mac Guire i Croning trenują już od paru dni w Berlinie przed meczem z Niemcami o Puchar Davisa. Barw Irlandii bronić będą zarówno w singlu jak i w deblu olbrzymi Rogers i 30-letni Mac Guire. Po stronie Niemiec wystąpią Prent i von Cramm w singlu, a prawdopodobnie i w deblu.

Japonia ma zamiar uczcić swych zwycięzców olimpijskich stawiając im pomniki w parku narodowym w Nippon.

Wyścig kolarski Parvz — Rennes (335 km) wygrał Barthelemy 11:17:10, przed Belgiem Louyet, Soeicherem i Rebrv.

Znów śmierć zagościła na ringu bokserskim. W Pardubicach (Czech) Krostitza znokautował w trzeciej rundzie Bohade, który w stanie nieprzytomnym został przewieziony do szpitala, gdzie wkrótce potem zmarł.

Fenomenalna sprinterka holenderska Schuurman, która już na Igrzyskach w Pradze była najgroźniejszą konkurentką Walasiewiczówny, robi coraz większe postępy. Niedawno

wygrała ona w Hanburgu 100 mtr. w 12,1, a w niedziele w Harlem przebiegła 100 mtr. w 11,9 sek. Białe własny rekord światowy o 0,1 sek. W światowej formie jest również Niemka Dalfinger, która przebiegła 100 i 200 mtr. w 12,4 i 25,9 a skoczyła w dal 54,4.

W mistrzostwie Austrii. Hakosch po ostatnim zwycięstwie nad Vienna za pewnił sobie pozostanie w lidze. Do tytułu mistrza rościć sobie mogą pretensje teoretycznie poza Admira jeszcze Rapid, Austria i Vienna. Admira ma jednak przewagę dwu punktów światowy stosunek bramek i jeden mecz z Floridsdorfer A.C. Rapid i Austria walczy już tylko ze sobą. Vienna ma o cztery punkty mniej niż Admira i dwa mecze ze Sportklubem i Wackerem w perspektywie. Spadnie prawdopodobnie Slovan, choć i F.A.C. jest w strefie zagrożonej degradacją.

Wittman brał udział w turnieju tenisowym we Wrocławiu bijąc w ćwierćfinale Niemca Lindenstaedta 6:4, 7:5, przegrywając w półfinale z mistrzem Wrocławia Brauerem, który z kolei uległ w finale Haenschowi.



TARIS (FRANCJA)

którego artykuł drukujemy obok



RYAN I WILLS.
Amerykanicy triumfowali w grze podwójnej pań na mistrzostwach Francji.



LACOSTE I WOOD.
Dawny mistrz świata oraz pokonany przez niego młody as Ameryki.



ZWYCIĘSKIE WIOŚLARKI Z POZNANIA
triumfowały na ostatnich regatach eliminacyjnych.



PRZYSZLI OLIMPIJCZYCY.
Dwaj znakomici skoczkowie pływacy Esser i Viebahn będą reprezentować Niemcy w Los Angeles.



CZWÓRKA ASÓW SPINTU NIEMIECKIEGO
Jonath. Borchmeyer, Geerling i Körnig uzyskali w Bochum świetny czas 41,2 sek w sztafecie 4x100 mtr.

Prenumerata kwartalna zł. 7. Cena ogłoszeń: za wiersz wysokości 1 mm, szerokości szpalaty red. w tekście zł. 0,80, poza tekstem zł. 0,40.

Redakcja: Administracja i Drukarnia „Prasa Polska”, S. A., Warszawa, Marszałkowska 3/5/7. Centrala: Tel. „Prasa Polska” Nr. 8-02-40. — Konto w P. K. O. Nr. 131-20. Filia: Jasna 10, tel. 693-72.

Redaktor przyjmuje we wtorki, czwartki i piątki od 12—2.

REDAKTOR — MARIAN STRZELECKI